

JACEK SIERADZAN

(Białystok)

**BEZ PAIDERASTEIA NIE MA PAIDEIA:
PEDAGOGICZNY ASPEKT PEDERASTII STAROGRECKIEJ**

Problemy terminologiczne

Wyrobienie sobie opinii na temat intymnych związków męsko-męskich w starożytnej Grecji utrudnia fakt istnienia wielu sprzecznych norm, obyczajów i relacji na ich temat w pismach autorów epoki¹.

Liczni autorzy podkreślają różnicę między antyczną pederastią a nowożytnym homoseksualizmem². Zdaniem P. W. Ludwiga są one tak duże jak różnice między starożytnymi i nowożytnymi pojęciami płci społecznej (ang. *gender*) czy etniczności³. Grecy mówili i pisali o tym w kategoriach płci społecznej, a nie biologicznej (łac. *sexus*). Nie znali nawet odrębnego słowa na określenie płci biologicznej⁴.

Zwraca się uwagę na to, że termin „homoseksualizm” ukuto dopiero w drugiej

¹ D. Cohen, *Law, Society, and Homosexuality in Classical Athens*, „Past and Present”, 17 (1987), s. 21.

² Por. np. H. Patzer, *Die griechische Knabenliebe*, Wiesbaden 1982, s. 74; D. M. Halperin, *Why is Diotima a Woman?*, w: *One Hundred Years of Homosexuality and Other Essays on Greek Love*, New York 1990, s. 8, 17, 45; P. W. Ludwig, *Eros and Polis: Desire and Community in Greek Political Theory*, Cambridge 2002, s. 112; W. Lengauer, *Eros among citizens*, „Palamedes”, 1 (2006), s. 69. Krytyczną, transkulturową analizę myślenia o płci, podkreślającą względność sztywnych podziałów na homo- i heteroseksualistów, z nawiązaniem do kontekstu antycznego, przedstawił H. N. Parker, *The Myth of the Heterosexual: Anthropology and Sexuality for the Classicists*, „Arethusa”, 34 (2001) 313–363. Funkcjonujący na Zachodzie sztywny podział na homo- i heteroseksualistów – o którym pisał tak wnikliwy badacz związków męsko-męskich w starożytnej Grecji, jak K. J. Dover (*Homoseksualizm grecki*, Kraków 2004, s. 37) – Parker uznał za „prowincjonalny” (*parochial*) (*The Myth of the Heterosexual*, s. 348).

³ P. W. Ludwig, *Eros and Polis*, s. 112.

⁴ W. Lengauer, *Eros among citizens*, s. 68, 73.

połowie XIX wieku; w starożytności antycznej nie był on znany⁵. W przekonaniu D. M. Halperina terminy „homoseksualizm” i „heteroseksualizm” nie odnoszą się do rzeczywistości. Są tworamami społecznymi wiodącymi idealną egzystencję, oderwaną od historii i kultury społeczeństwa. Są to „czysto opisowe, transkulturowe i transhistoryczne terminy, które równie dobrze można zastosować do każdej kultury i okresu”⁶. Ponadto, o ile grecka pederastia była akceptowana przez ówczesną tradycję, gdyż stanowiła jeden z elementów socjalizacji, dających dostęp do elity społecznej, to homoseksualiści – zarówno wtedy jak i obecnie – zajmowali i zajmują marginalną pozycję w społeczeństwie⁷.

Problemy natury terminologicznej spowodowały, że autorzy na określenie omawianego zjawiska używają wielu różnych terminów. Spośród badaczy antycznej Grecji tylko K. J. Dover, B. Serpent, C. Hindley i V. Wohl wydają się utożsamiać pojęcia pederastii i homoseksualizmu⁸. Hindley traktuje je oba jako formy „męskiej miłości” (ang. *male love*)⁹. Ponadto jako terminy wymienne z pederastią stosuje się określenia: „grecka miłość”¹⁰, „miłość platoniczna”¹¹ i „miłość

⁵ Wg D. M. Halperina termin „homoseksualizm” ukuto dopiero w 1892 roku (*Why is Diotima a Woman?*, s. 8, 17, 158, przyp. 16). Ale np. w *Oxford English Dictionary* hasło „Homosexuality” pojawia się dopiero w suplementcie. Czytamy w nim, że termin ten zaistniał po raz pierwszy w artykule H. Havelocka Ellisa, opublikowanym w 1897 roku (*Supplement*, Oxford 1933, s. 472). T. Kitliński uważa, że terminu tego po raz pierwszy użył w 1868 roku Węgier K. M. Kertbeny w liście do działacza praw mniejszości seksualnych K. H. Ulrichsa. W rok później Kertbeny używał go w publicznych wystąpieniach przeciw penalizacji homoseksualizmu (*Rozważania o kwestii gejowskiej*, w: Z. Sypniewski, B. Warkocki [red.], *Homofobia po polsku*, Warszawa 2004, s. 282). Także w 1869 roku zaczął go upowszechniać Karoly Benkert, szwedzki działacz na rzecz praw tych, których nazwał „homoseksualistami” (C. White, *General Introduction*, w: tenże [red.], *Nineteenth Century Writings on Homosexuality*, London 1999, s. 4; B. McNair, *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*, Warszawa 2004, s. 63).

⁶ D. M. Halperin, *Why is Diotima a Woman?*, s. 45.

⁷ J. Bremmer, *Greek Pederasty and modern homosexuality*, w: tenże (red.), *From Sappho to De Sade: Moments in the History of Sexuality*, London 1989, s. 11.

⁸ K. J. Dover (*Homoseksualizm grecki*, s. 68) powoływał się w tym celu na *Ucztę* (192B) Platona. Wyraźnie odróżniają je np. T. Vanggaard, *Phallós: A Symbol and Its History in the Male World*, London 1972, s. 29 i C. A. M. Hupperts, *Greek Love: Homosexuality or Paederasty? Greek love in black figure vase-painting*, w: J. Christiansen, T. Melander (red.), *Proceedings of the 3rd Symposium on Ancient Greek and Related Pottery: Copenhagen August 31 – September 4 1987*, Copenhagen 1988, s. 256, 264.

⁹ C. Hindley, *Xenophon on Male Love*, „Classical Quarterly”, New Series, 49 (1999), s. 97.

¹⁰ C. A. M. Hupperts, *Greek Love*, s. 255; W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 8, 37; J. F. Makowski, *Bisexual Orpheus: Pederasty and Parody in Ovid*, „Classical Journal”, 92 (1996/97), s. 25.

¹¹ R. Lagerborg, *Platonische Liebe*, Verlag von Felix Meiner, Leipzig 1926; P. Green, *Classical Bearings: Interpreting Ancient History and Culture*, New York 1969, s. 142; J. Annas, *Plato: A Very Short Introduction*, Oxford 2003, s. 52; A. Burek, *Zakryta przez ciało: o refleksach platońskiej idei pamięci w kulturze współczesnej*, Kraków 2008, s. 117. Z kolei G. Obeyesekere pisał o „miłości typu »Platońskiego«” (*Imagining Karma: Ethical Transformation in Amerindian, Buddhist, and Greek Rebirth*, Berkeley 2002, s. 257). L. A. Kosman uważa, że miłość, o której pi-

sokratejska”¹². Niektórzy używają słów homofilia¹³ lub androfilia¹⁴. Inni stosują terminy „homoerotyczny” i „homoerotyzm”¹⁵. Jeszcze inni używają wymiennie słów homoseksualny/homoseksualizm i homoerotyczny/homoerotyzm¹⁶. J. Larson posługuje się określeniami „pederastia” i „homoerotyzm”, P. Cartledge stosuje słowa „homoseksualny”, „pederastyczny”, „homoerotyczny” i „homofil”¹⁷, a B. Breitenberger terminy „homoerotyczny”, „pederastia” i „homoseksualny”¹⁸. M. Griffith posługuje się wymiennie słowami „homofilia”, „pederastia”, „homoerotyzm” i „homosocjalny”¹⁹. W. Lengauer pozostał przy oryginalnym terminie *paiderastia*²⁰. G. Devereux i Dover pisali o pseudo-homoseksualizmie²¹. M. Grif-

sał Platon, nie ma charakteru homo-, ani heteroseksualnego, tylko autoerotyczny i egoistyczny, a jej przedmiotem nie jest miłość, lecz piękno samo w sobie, albo jego istota w indywiduum (*Platonic love*, w: W.H. Werkmeister [red.], *Facets of Plato's Philosophy*, Van Gorcum, Assen 1976, s. 54–55).

¹² Jednym z pierwszych, jeśli nie pierwszym, który użył (w 1770 roku) sformułowania „miłość sokratejska” (fr. *Amour socratique*) był Wolter. Por. jego *Questions sur l'Encyclopédie par des amateurs, nouvelle édition augmentée* (w: I. M. Gesner, *Socrates: sanctus paederasta*, Paris – Zanzibar 1998, s. 69). O miłości sokratejskiej zob. R. Goulbourne, *Voltaire's Socrates*, w: M. Trapp (red.), *Socrates from Antiquity to the Enlightenment*, London 2007, s. 235–236. Współcześnie terminu tego użyli: M. Trapp (*Introduction*, w: tenże [red.], *Socrates in the Nineteenth and Twentieth Centuries*, Ashgate, London 2007, s. XVII), A. Blanshard (*From amor Socraticus to Socrates amoris: Socrates and the formation of sexual identity in lat Victoria Britain*, w: tamże, s. 109, 112) i J. J. White (*The thorn of Socrates: Georg Kaiser's Alkibiades Saved and Bertolt Brecht's Sokrates Wounded*, w: tamże, s. 130).

¹³ P. Cartledge, *The politics of Spartan pederasty*, „Proceedings of the Cambridge Philological Society”, New Series, 27 (1981), s. 19; C. Calame, *The Poetics of Eros in Ancient Greece*, Princeton 1999, s. 121, 189; M. Griffith, *Public and Private in Early Greek Institutions of Education*, w: Y. L. Too (red.), *Education in Greek and Roman Antiquity*, Leiden 2001, s. 61–66. J. Danilewicz pisał o zinstytucjonalizowanej homofilii (*Biesiadne inicjacje: Rozważania o greckim sympozjonie*, w: D. Kosiński [red.], *Misteria, inicjacje*, Kraków 2001, s. 33).

¹⁴ W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, Urbana 1996, s. 8, 63.

¹⁵ P. Cartledge, *The politics of Spartan pederasty*, s. 19; C. A. M. Hupperts, *Greek Love*, s. 257; J. Annas, *Plato*, s. 45, 47, 50; O. Murray, *Człowiek i formy życia społecznego*, J.-P. Verant (red.), *Człowiek Grecji*, Warszawa 2000, s. 292; M. Griffith, *Public and Private in Early Greek Institutions of Education*, s. 62–63; Steiner 2007, s. 33; C. Sourvinou-Inwood, *Hylas, the Nymphs, Dionysos and Others: Myth, Ritual, Ethnicity*, Stockholm 2005, s. 71–72, 253–254.

¹⁶ D. Halperin, *Plato and Erotic Reciprocity*, „Classical Antiquity”, 5 (1986), s. 62; J. Annas, *Plato*, s. 52; C. Sourvinou-Inwood, *Hylas, the Nymphs, Dionysos and Others*, s. 253; Fijałkowski 2007, s. 1, 57.

¹⁷ J. Larson, *Ancient Greek Cults: A guide*, New York 2007, s. 297 (indeks: „pederasty”); P. Cartledge, *The politics of Spartan pederasty*, s. 17–20.

¹⁸ **Homoerotyczny**: B. Breitenberger, *Aphrodite and Eros: The Development of Erotic Mythology in Early Greek Poetry and Cult*, New York 2007, s. 176–194; **pederastia**: s. 178–180; **homoseksualny**: s. 195.

¹⁹ M. Griffith, *Public and Private in Early Greek Institutions of Education*, s. 61–66.

²⁰ W. Lengauer, *Eros among citizens*, s. 69, 71.

²¹ G. Devereux, *Greek Pseudo-homosexuality and the „Greek Miracle”*, „Symbolae Osloenses”, 42 (1968) 69–92; K. J. Dover, *Classical Greek Attitudes to Sexual Behaviour*, „Arethusa”, 6 (1973), s. 66.

fith, który termin „homoseksualizm” w kontekście starożytnej Grecji w ogóle pominął, omówił łącznie wszystkie związki męsko-męskie, od intymnej przyjaźni po pederastię, dostrzegając zamazane granice między nimi²². D. F. Greenberg ukuł termin „męski homoseksualizm transgeneracyjny”²³.

W. A. Percy odróżnia pederastię czyli seks z chłopcami 12–18 letnimi, pedofilię (seks z chłopcami młodszymi, którzy nie weszli jeszcze w okres dojrzewania), oraz efebofilię (seks z młodzieńcami 18–22 letnimi)²⁴. W tym kontekście homoseksualizm (sam Percy woli używać terminu „androfilia”) oznacza stosunki płciowe między mężczyznami powyżej 22 roku życia.

Jeśli istnieje związek miłości platonicznej z przytoczonym przez Platona w *Uczcie* mitem o szukaniu swojej drugiej połówki, to ta druga połowa nie musi wcale być odmiennej płci²⁵. Dla Platona miłość była po prostu miłością, bez podziału na cielesną czy duchową, homo- czy heteroseksualną.

Różnica między pederastią a homoseksualizmem w starożytnej Grecji polegała na tym, że ta pierwsza była (najczęściej akceptowanym przez tradycję) związkiem dorosłego mężczyzny z niedorośliwym chłopcem, a ten drugi był (najczęściej potępianym przez tradycję) stylem życia, będącym świadomym wyborem dwóch dorosłych mężczyzn. Niektórzy badacze (o czym dalej) podkreślają inicjacyjny charakter pederastii. Odróżniają ją też od czynnego homoseksualizmu, będącego alternatywą dla heteroseksualizmu. O tym, że dorośli mężczyźni żyli z sobą w starożytnej Grecji, tak jak dzisiaj czynią to geje, świadczy choćby fakt istnienia legionu złożonego wyłącznie z homoseksualistów. W świecie wojowników związki męsko-męskie stanowiły normę. Jak pisał Dover: „Grecy (...) uważali pożądanie homoseksualne za naturalne i normalne”²⁶. Zdaniem Percy’ego: „Grecy byli dumni z pederastii”²⁷.

Spółeczne znaczenie pederastii

Ponieważ w związku z Sokratesem pojawiają się wątki pederastii i uwodzenia, te zaś tradycja grecka łączy z kontekstem inicjacyjnym, dlatego trzeba przyjrzeć

²² M. Griffith, *Public and Private in Early Greek Institutions of Education*, s. 61.

²³ D. F. Greenberg, *The Construction of Homosexuality*, Chicago 1988, s. 106.

²⁴ W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 8.

²⁵ *Uczta* 189C–193D. Por. M. C. Nussbaum, *Platonic Love and Colorado Law: The Relevance of Ancient Greek Norms to Modern Sexual Controversies*, „Virginia Law Review”, 80 (1994), s. 1517–1518.

²⁶ K. J. Dover, *Classical Greek Attitudes to Sexual Behaviour*, „Arethusa”, 6 (1973), s. 66.

²⁷ W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 55.

się im z bliska. Pederastia, którą Ludwig nazywa „polityczną”²⁸, stanowiła część procesu edukacji młodzieńca w wieku 12–18 lat, mającej na celu uczynienie z niego obywatela, który w przyszłości zawrze związek małżeński²⁹.

Zdaniem J. N. Bremmera pederastia stanowiła element wtajemniczenia u ludów pierwotnych. Miała charakter bierny (inicjowany był traktowany przez inicjującego jak kobieta) i wiązała się z udzieleniem pewnych nauk tajemnych³⁰. Antropolodzy i inni badacze podają liczne przykłady rytualnych praktyk homoseksualnych, jakie w przeszłości i obecnie praktykują ludy na całym świecie³¹. Greenberg doszedł do przekonania, że „[w] wielu wczesnych cywilizacjach opartych na rolnictwie, męskim związkom homoseksualnym nadawano znaczenie sakramentalne”³². Przykładowo, tubylcy marokańscy wierzą, że boską moc można otrzymać w darze poprzez kontakt homoseksualny z osobą dysponującą mistyczną mocą zwaną *baraka*³³.

Wśród badaczy nie ma zgody co do tego, czy grecka pederastia stanowiła część inicjacyjnej tradycji indoeuropejskiej³⁴, czy nie³⁵. Jej pojawienie się w Grecji badacze wiązali z pojawieniem się na jej terytorium ludów doryc-

²⁸ P. W. Ludwig, *Eros and Polis*, s. 19. Wg niego istnieje „nieuchronny związek homoseksualizmu i polis” (s. 63).

²⁹ H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, Warszawa 1969, s. 61–62; J. N. Bremmer, *An Enigmatic Indo-European Rite: Paederasty*, „*Arethusa*”, 13 (1980), s. 281; C. Calame, *Choruses of Young Women in Ancient Greece: Their Morphology, Religious Role, and Social Function*, Lanham 1997, s. 248; D. Halperin, *Why is Diotima a Woman?*, s. 55–57.

³⁰ J. N. Bremmer, *An Enigmatic Indo-European Rite*, s. 281.

³¹ O germańskich Tajfalach praktykujących rytualny homoseksualizm pisał jeszcze Ammianus Marcellinus (*Dzieje rzymskie*, t. 2, Warszawa 2001, s. 244, ks. XXXI 9.5). Najwięcej przykładów rytualnego homoseksualizmu w starożytności i współczesności podał D. F. Greenberg (*The Construction of Homosexuality*, s. 26–183).

³² D. F. Greenberg, *The Construction of Homosexuality*, s. 182.

³³ H.-Ch Kirsch, *W drodze: Poeci pokolenia beatników – William S. Burroughs, Allen Ginsberg, Jack Kerouac*, Warszawa 2006, s. 247–248.

³⁴ Tak uważają T. Vanggaard (*Phallós*, s. 32–35), J. N. Bremmer (*An Enigmatic Indo-European Rite*), B. Sergent (*Homosexuality in Greek Myth*, London 1986, s. 34–39) i D. F. Greenberg (*The Construction of Homosexuality*, s. 108–109). O inicjacyjnej pederastii wśród Germanów i Albańczyków pisał J. N. Bremmer (*Greek Paederasty and modern homosexuality*, s. 3–7). Wg Grafa (1987:92) związek inicjacji z pederastią jest wyraźny w postaci Orfeusza Przeciwną opinię w tej kwestii wyraził J. N. Bremmer (*Orpheus: From Guru to Gay*, w: P. Borgeaud, J. Redfield [red.], *Orphisme et Orphée, en l'honneur de Jean Rudhardt*, Genève 1991, s. 20–21).

³⁵ Tak sądzą K. J. Dover (*Homoseksualizm grecki*, s. 251), T. J. Figueira (*Initiation and Seduction: Two Recent Books on Greek Paederasty*, „*American Journal of Philology*”, 107 [1986], s. 429–430), D. Cohen (*Sex, Gender, and Sexuality in Ancient Greece*, „*Classical Philology*”, 87 [1992] 151–152, przyp. 24) i W. A. Percy (*Paederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 17–21, 48). Por. K. J. Dover, *Greeks and Their Legacy*, Oxford 1988, s. 115–134. Do tej opinii wydaje się też przychylić C. Sourvinou-Inwood (*Hylas, the Nymphs, Dionysos and Others*, s. 71).

kich³⁶, bądź zapożyczeniami z cywilizacji kreteńskiej³⁷. B. Sergent nie ma wątpliwości, że: „Homoseksualizm grecki stanowił kontynuację bardzo dawnych i bardzo prymitywnych praktyk indoeuropejskich, podobnych do praktyk znanych w innych miejscach globu”³⁸. Percy, który odrzuca tezę o indoeuropejskim charakterze pederastii, tym niemniej uważa, że kreteńscy mędrzy, którzy w VII/VI wieku (w każdym razie po 630 roku) „wprowadzili nowy system pederastyczny, znajdowali się pod wpływem scytyjskiego szamanizmu z jego transwestytyzmem, zamianą płci i homoseksualną androfilią”³⁹.

Za powszechnie akceptowany uchodzi pogląd, że jeszcze przed epoką klasyczną pederastia zadomowiła się w kulturze greckiej. Badacze spierają się tylko, kiedy to nastąpiło. Zdaniem Griffitha: „Większość klasycystów wydaje się uznawać to zjawisko za nowe i wyjątkowe w warunkach Grecji VIII–VI wieku p.n.e.”⁴⁰. W opinii Dovera „jawny homoseksualizm” pojawił się w Grecji pod koniec VII wieku i został włączony do ceremonii inicjacyjnych⁴¹. Po analizie malowideł na wazach Bremmer doszedł do wniosku, że pederastia stała się częścią sympozjonu pod koniec VII wieku w wielkiej Grecji, a w Atenach w drugiej ćwierci VI wieku⁴². Percy jest nawet pewien, że pederastia była centralnym elementem sympozjonu⁴³. Prawdopodobnie stanowiła ona też część inicjacji w rzymskich bachanaliach⁴⁴, źródło wywodzących się z Grecji.

W antycznej Grecji związek dorosłego mężczyzny (mistrza) z chłopcem (jego uczniem) był częścią inicjacji w dorosłość i życie społeczne. Zarówno w Sparcie jak i na Krecie pederastia była instytucjonalizowana jako podstawa systemu edukacyjnego, stanowiła element etosu wojownika, istotną część wychowania do życia

³⁶ Tak uważali T. Vanggaard (*Phallós*, s. 24, 32–46) i H. Patzer (*Die griechische Knabenliebe*, s. 75). Por. D. F. Greenberg (*The Construction of Homosexuality*, s. 108) i W. A. Percy (*Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 29–34).

³⁷ W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 49, 54, 57–58, 72.

³⁸ B. Sergent, *Homosexuality in Greek Myth*, s. 54.

³⁹ W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 63. Por. tamże, s. 92, 95.

⁴⁰ M. Griffith, *Public and Private in Early Greek Institutions of Education*, s. 62, przyp. 134.

⁴¹ K. J. Dover, *Greek Homosexuality and Initiation*, w: tenże, *The Greeks and their Legacy: Collected Papers*, vol. 2: *Prose Literature, History, Society, Transmission, Influence*, Oxford 1988, s. 118.

⁴² J. N. Bremmer, *Adolescents, Symposion, and Pederasty*, w: O. Murray (red.), *Symptica: A Symposium on the Symposion*, Oxford 1990, s. 142.

⁴³ W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 116.

⁴⁴ „Więcej tam zresztą nierządu mężczyzn między sobą niż z kobietami” (T. Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, t. 5, Wrocław 1981, s. 275, ks. XXXIX 13.10–12). Trzeba jednak pamiętać, że wiarygodność historyczna opisu bachanalii u Liwiusza (59 p.n.e. – 17 n.e.) została współcześnie podważona m.in. przez M. P. Nilssona (*The Dionysiac Mysteries of the Hellenistic and Roman Age*, Lund 1957, s. 14–15).

w społeczeństwie⁴⁵. E. Bethe pisał, że w Sparcie, Tebach i na Krecie edukacja była oparta na pederastii i *arete*⁴⁶. Wychowanie spartańskich chłopców i rolę, jaką pełniła w nim pederastia, opisał szczegółowo Plutarch (ok. 50–120)⁴⁷. Ze względu na sprzeczności w źródłach nie ma zgody co do tego, w jakim wieku rozpoczynała się inicjacja chłopców w życie społeczne, co obejmowało inicjację seksualną, przeszkolenie wojskowe, udział w pierwszej wspólnej uczcie podczas sympozjonu itp. Wydaje się jednak, że miało to miejsce w 18 roku życia⁴⁸.

Związek dorosłego mężczyzny, kochanka (*erastes*; *eron*) i chłopca, ukochanego (*eromenos*) był jednym z fundamentów kultury greckiej⁴⁹. Opinia Lengauera, że taki związek stanowił „podstawową instytucję obyczajów i kultury Greków, nie tylko okresu archaicznego”⁵⁰, wydaje się być reprezentatywna dla badaczy epoki⁵¹. O tym, że pederastia stanowiła niezbywalną część składową greckiego wychowania świadczy – zdaniem H.-I. Marrou – fakt, że utrzymała się nawet „wtedy, gdy Grecja wyrzekła się na ogół żołnierskiego sposobu życia”⁵².

Nawet niechętnie ustosunkowany do intymnych związków męsko-męskich Marrou był zmuszony przyznać, że pederastia była dla Greków „najcenniejszym środkiem wychowawczym”⁵³, zaś w Sparcie uważano ją „za najdoskonalszą i naj-

⁴⁵ A. C. Pearson, *Love (Greek)*, w: J. Hastings (red.), *Encyclopaedia of Religion and Ethics*, vol. 8, New York 1915, s. 172; C. Calame, *Choruses of Young Women in Ancient Greece*, s. 246; K. J. Dover, *Homoseksualizm grecki*, s. 245–246; J. N. Bremmer, *An Enigmatic Indo-European Rite*, s. 283–284; G. Cambiano, *Stać się człowiekiem*, w: J.-P. Vernant (red.), *Człowiek Grecji*, s. 120; W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 55, 132; M. Griffith, *Public and Private in Early Greek Institutions of Education*, s. 51–52.

⁴⁶ E. Bethe, *Die dorische Knabenliebe: ihre Ethik und ihre Idee*, „Rheinisches Museum für Philologie”, 62 (1907), s. 444.

⁴⁷ Plutarch, *Likurg* 16.1–19.5, w: tenże, *Żywoty równoległe*, t. 1, Warszawa 2004, s. 227–233. Por. H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, s. 50–59. Opis kryptei znajduje się także w scholii do *Praw* (633B) Platona (polskie tłumaczenie w: E. Mireaux, *Życie codzienne w Grecji w epoce homeryckiej*, Warszawa 1962, s. 91).

⁴⁸ Wiek inicjacji seksualnej greckich chłopców od dawna jest zagadką dla badaczy. Nie są znane żadne starożytne dokumenty, które by precyzowały minimalny wiek edukacji seksualnej chłopców. Niektórzy – jak cytowany wyżej w tekście W. A. Percy odróżniają pedofilię (stosunki z chłopcami do 12 roku życia), pederastię (stosunki z chłopcami mającymi od 12 do 18 lat) i efebofilję (stosunki z chłopcami od 18 do 22 roku życia) (*Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 8).

⁴⁹ O. Murray, *Człowiek i formy życia społecznego*, s. 278; J. N. Bremmer, *Adolescents*, Symposium, and *Pederasty*, s. 142.

⁵⁰ W. Lengauer, *Starożytna Grecja okresu archaicznego i klasycznego*, Warszawa 1999, s. 54.

⁵¹ Wychowawczą funkcję pederastii akcentowali też P. Hadot (*Postać Sokratesa*, w: tenże, *Filozofia jako ćwiczenie duchowe*, Warszawa 1992, s. 92), C. Reinsberg (*Obyczaje seksualne starożytnych Greków*, Gdynia 1998, s. 129–134) i J. Danielewicz (*Biesiadne inicjacje*, s. 34).

⁵² H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, s. 63.

⁵³ Tamże, s. 64.

piękniejszą postać wychowania”⁵⁴. Jak pisał: „Wychowanie osiąga swój cel poprzez pederastię”⁵⁵. Choć wspomniał o przesadzie a nawet szaleństwie pederastii, to dostrzegł też w niej wyraz tęsknoty do doskonałości, do „duchowego ojcostwa”, będącego namiastką rodzenia⁵⁶, do czegoś, co Platon określił jako „wieczne posiadanie dobra”⁵⁷.

Dla piszącego z pozycji psychoanalitycznych Devereux pederastia wypełniała lukę w procesie wychowawczym w sytuacji nieuczestniczenia w nim ojca. Dorosły partner stanowił substytut ojca, a seksualny związek z nim pozwalał młodzieńcowi przejść przez okres dojrzewania. Naczelną cechą tradycji greckiej była jej niedojrzałość psychologiczna, którą sztucznie prolongowano w dorosłość⁵⁸. Jego zdaniem produktem ubocznym owej niedojrzałości był wspaiały rozkwit kultury greckiej: „grecki cud” był rezultatem „skutecznej socjalizacji twórczych możliwości młodzieńców nawet w dorosłym życiu”⁵⁹.

Wielkie znaczenie pederastii brało się m.in. stąd, że starożytna Grecja była w ogromnej mierze męskim klubem. Obok przeszkolenia wojskowego pederastia stanowiła znaczący element wychowania. Zdaniem Marrou Grecy łączyli „jednocześnie uprawianie pederastii z dzielnością i męstwem”⁶⁰. Mężczyźni wprowadzali chłopców w życie poprzez codzienny kontakt: polowania, walki w gimnazjum, oraz wspólne rozmowy i ucztowanie podczas sympozjonu. Mistrz wybierał sobie ucznia, którego uznawał za godnego otrzymania nauk i nawiązywał z nim intymny związek. Między nimi mogły się zrodzić nie tylko więzi przyjaźni, ale także miłości⁶¹. W opinii Dovera zgoda chłopca na kontakt seksualny z mężczyzną „stanowi formę zapłaty za dobre nauczanie albo prezent młodej osoby dla osoby starszej, którą podziwia i kocha”⁶². Związek obu mężczyzn mógł nawet trwać całe życie i wykluczyć zawarcie przez nich małżeństw⁶³.

⁵⁴ Tamże, s. 67. Por. Ksenofont, *Ustrój lacedemoński* II 13, w: E. C. Marchant (wyd. i tł.), *Xenophon: Scripta Minora with an English Translation*, Cambridge 1925, s. 146.

⁵⁵ H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, s. 66. „Pajdeja osiąga swój cel poprzez pajderasteja” (tamże).

⁵⁶ Tamże, s. 65–66.

⁵⁷ Platon, *Uczta*, Warszawa 1957, s. 112–113, 207A, podkr. W. W.

⁵⁸ G. Devereux, *Greek Pseudo-homosexuality and the „Greek Miracle”*, s. 69–70, 78–79, 90.

⁵⁹ Tamże, s. 92.

⁶⁰ H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, s. 64. Por. Platon (*Uczta* 182CE) i Plutarch (*Dialog o miłości erotycznej* 5, 751D, w: tenże, *Moralia (Wybór)*, t. 1, Warszawa 1977, s. 317).

⁶¹ H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, s. 67–69.

⁶² K. J. Dover (*Homoseksualizm grecki*, s. 112) powołał się przy tym na *Ucztę* (184DE, 185B).

⁶³ W. Lengauer, *Eros among citizens*, s. 74.

Idealizacja pederastii w życiu społecznym znalazła odzwierciedlenie w literaturze i sztuce⁶⁴. Mężczyzna miał rycerski stosunek do swojego młodzieńczego kochanka, którego cenił bardziej niż żonę⁶⁵. Teognis pisał: „Szczęśliwy ten, kto kocha i miłosny trening z pięknym chłopcem uprawia cały dzień w swym domu”⁶⁶.

Dla E. Bethego i C. Calame pederastia stanowiła ważny składnik rytuału przejścia i włączenia do wspólnoty dorosłych. Calame wyróżnił w tym rycie porwanie jako fazę oddzielenia, pobyt w lesie jako liminalną fazą marginalności, a powrót do miasta jako fazę włączenia do społeczeństwa⁶⁷.

Częścią inicjacji chłopca w dorosłość na Krecie było rytualne porwanie go przez mężczyznę. Mitologiczno-religijnym uzasadnieniem takiego związku był mit o porwaniu (*harpagē*) Ganimedesa przez Dzeusa⁶⁸. Tego typu przechwycenie było elementem rytuału, swego rodzaju grą miłosną, dlatego Plutarch nazywa je „tak zwanym uprowadzeniem (*harpagmos*)”⁶⁹.

Sourvinou-Inwood podkreśliła, że wprawdzie mit o Ganimedesie ukazuje związek homoerotyki z inicjacją, jednak nie kładzie on nacisku na pederastię, gdyż Grecy jej nie akcentowali. Seks zyskał wielkie znaczenie dopiero w nowożytnej Europie⁷⁰. W jej przekonaniu:

brak jawnie homoseksualnego wymiaru w mitach nie powinien być uważany za argument przeciw koncepcji, że *schema* (= struktura) mitów odzwierciedla *schema* instytucji inicjacyjnych zawierających komponent homoerotyczny; istotne znaczenie ma rytuał, którego struktura wpływa na kształt mitów. Nie ma powodu, dla którego o aspekcie homoerotycznym powinno się mówić otwarcie, jeśli nie było to zgodne z gustem owej epoki⁷¹.

⁶⁴ O. Murray, *Człowiek i formy życia społecznego*, s. 278; J. N. Bremmer, *Adolescents, Symposion, and Pederasty*, s. 142.

⁶⁵ G. Devereux (*Greek Pseudo-homosexuality and the „Greek Miracle”*, s. 82) cytował Plutarcha piszącego, że o ile byli mężczyźni, którzy stręczyli swoje żony tyranom, to nie znano przypadku, aby stręczyli im swoich nastoletnich kochanków (*Dialog o miłości erotycznej* 16, 760B, w: tenże, *Moralia (Wybór)*, t. 1, s. 340–341).

⁶⁶ Teognis, *Elegie* 1335–1336, w: J. Danielewicz (red.), *Liryka starożytnej Grecji*, Warszawa 1996, s. 469.

⁶⁷ E. Bethé, *Die dorische Knabenliebe: ihre Ethik und ihre Idee*, s. 444; C. Calame, *Choruses of Young Women in Ancient Greece*, s. 245.

⁶⁸ Wątek pięknego Ganimedesa, porwanego przez bogów i uczynionego podczaszym Zeusa, pojawia się już w *Iliadzie* (XX 231–235). Wg K. J. Dovera: „w pierwotnej [przedhomeryckiej – J. S.] wersji legendy Ganimedes występował w roli *eromenos* Zeusa” (*Homoseksualizm grecki*, s. 239).

⁶⁹ Plutarch, *O wychowaniu dzieci* 15, 12A, w: F. C. Babbitt (wyd. i tł.), *Plutarch's Moralia with an English Translation*, vol. 1, Cambridge 1927, s. 56–57.

⁷⁰ C. Sourvinou-Inwood, *Hylas, the Nymphs, Dionysos and Others*, s. 71–72; 253–254. W. Kuligowski, powołując się na opinię B. Cameron, współzałożycielki Gay American Indians, stwierdził, że autorzy zachodni „próbują odseparować tożsamość płciową od innych aspektów ludzkiego życia, czyniąc zeń swego rodzaju fetysz” (*Antropologia współczesności: Wiele światów, jedno miejsce*, Kraków 2007, s. 272).

⁷¹ C. Sourvinou-Inwood, *Hylas, the Nymphs, Dionysos and Others*, s. 253.

Młody, inicjowany Kreteńczyk odbywał dwumiesięczne odosobnienie w lesie w towarzystwie mężczyzn. Podczas niego ucztowano i urządzano polowania. Pod koniec tego okresu otrzymywał od swego kochanka zbroję i zostawał jego giermkim. Był to sposób przyjęcia go do społeczności dorosłych⁷². Zwieńczeniem rytu przejścia, poza stosunkiem płciowym, było wypicie kielicha wina podczas sympozjonu, inna forma inicjacji w dorosłość⁷³. Z chłopca nalewającego wino dorosłemu mężczyźnie wyciągniętemu na łożu podczas sympozjonu stawał się dorosłym, mającym prawo do leżenia podczas uczy i picia wina⁷⁴.

W opinii G. Cambiano uwodzenie było metaforą polowania i miało pokazać wojowniczy charakter przyszłego mężczyzny:

Młodzieniec powinien wykazywać się rozwagą i wystawiać na próbę charakter kochanka. Przypisana mu pasywność nie powinna się przemienić w zniewolenie. W ten sposób kształtowano modele zachowania, których celem było wyrobienie w przyszłym obywatelu zdolności do przewodzenia i słuchania rozkazów⁷⁵.

Po przejściu przeszkolenia wojskowego młodzieniec żenił się i zakładał rodzinę⁷⁶. Niektórzy jednak nigdy się nie ożenili, gdyż nad związek z kobietą przedkładali związek z mężczyzną. Niektórzy mężczyźni bardziej cenili intymne związki z chłopcami niż z własnymi żonami, gdyż o względy żon nie musieli rywalizować; posłuszeństwo żon gwarantowało im prawo. Intymne związki męsko-męskie nie należały wśród ówczesnych artystów i filozofów do rzadkości. Platon i Arystoteles nie tylko mieli męskich kochanków, ale także przekazywali im sukcesję w założonych przez siebie szkołach⁷⁷. Skłonności do mężczyzn wykazywali też Sofokles, Eurypides, Zenon z Elei, oraz Bion z Borysthenes⁷⁸.

⁷² Efor, cyt. w: Strabon, *Geografia* X 4.20–21, w: H. L. Jones (wyd. i tł.), *The Geography of Strabo*, vol. 5, Cambridge 1949, s. 153–159.

⁷³ J. N. Bremmer, *An Enigmatic Indo-European Rite*, s. 286. Zakazy picia wina przez kobiety istniały w szeregu *polis*, np. w Massalii i Milecie (Teofrast, *O nadmiernym picciu* 29, w: tenże, *Pisma filozoficzne i wybrane pisma przyrodnicze. Charaktery*, Warszawa 1963, s. 292).

⁷⁴ O. Murray, *Człowiek i formy życia społecznego*, s. 278; J. N. Bremmer, *Adolescents, Symposion, and Pederasty*, s. 137–139; T. K. Hubbard, *Pindar, Theoxenus, and the Homoerotic Eye*, „*Aretheusa*”, 35 (2002), s. 263.

⁷⁵ G. Cambiano, *Stać się człowiekiem*, s. 125–126. O zjednywaniu sobie łask chłopców przy pomocy prezentów szczegółowo pisała C. Reinsberg (*Obyczaje seksualne starożytnych Greków*, s. 135–142).

⁷⁶ W. A. Percy, *Pederasty and Pedagogy in Archaic Greece*, s. 67.

⁷⁷ H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, s. 69.

⁷⁸ **Sofokles**: Atenajos, *Sofiści przy uczcie* XIII, 603E, w: C. B. Gulick, *Athenaeus: The Deipnosophists with an English Translation*, vol. 6, Cambridge 1927:6.253 („Sofokles lubił młodzieńców w taki sam sposób, w jak Eurypides lubił kobiety”); **Eurypides**: tytułowy bohater tragedii *Cyklop* (ww. 583–584) mówi: „bardziej ciągną mnie chłopcy, niżeli dziewczęta” [Eurypides, *Tragedie*, t. 2, Warszawa 1972, s. 51]; **Bion** wypowiadał się przeciw małżeństwu (Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, Warszawa 1984, s. 242, ks. IV 48) i mówił o swoim zainteresowaniu chłopcami (tamże, s. 245, § 54); **Platon** i **Zenon**: D. F. Greenberg, *The Construction of Homosexuality*, s. 145–146.

Prawne aspekty homoseksualizmu w Grecji

Źródła starogreckie pokazują ambiwalentne podejście do seksualnych związków mężczyzn. Nie stanowiły one tematu tabu w Grecji. W Sparcie i na Krecie traktowano je jako ważną społecznie normą, w Atenach zaś ją tolerowano⁷⁹. Największe znaczenie społeczne miały one w Beocji i kolonii greckiej w Elei⁸⁰. Mogły być traktowane jako substytut związków męsko-damskich w szczególnych sytuacjach, np. podczas kampanii wojennych⁸¹.

Prawo Sparty karało zarówno tych mężczyzn, którzy nie byli w stanie pobudzić w sobie uczuć homoerotycznych, jak i tych, którzy posuwali się do gwałtu na chłopcach⁸².

Prawo ateńskie nie zakazywało dorosłym mężczyznom utrzymywania stosunków intymnych z niepełnoletnimi, o ile nie wiązał się z tym gwałt lub prostytucja⁸³. Natomiast wolno urodzony młodzieniec, który prostytuował się dla pieniędzy, był – podobnie jak cudzoziemiec czy niewolnik – praktycznie wykluczony ze wspólnoty. Nie mógł sprawować żadnej funkcji publicznej, ani nawet przemawiać publicznie na zgromadzeniu⁸⁴.

Orzucenie stosunków homoseksualnych, zwłaszcza z męską prostytutką (*pornos*) przy jednoczesnej akceptacji pederastii może wyglądać na paradoks. Pierwsze Dover tłumaczy tym, że *pornos* jest uległy wobec klienta i uzależnia się od niego ekonomicznie; pozwala więc, aby inny człowiek nad nim dominował. Takie dobrowolne przyjęcie roli kobiety lub niewolnika uważano za hańbiące uprzedmiotowienie, równoznaczne z rezygnacją z pozycji obywatela, a nawet *hybris*⁸⁵.

⁷⁹ Por. Ksenofont, *Wspomnienia o Sokratesie* I 3.8, w: tenże, *Pisma Sokratyczne: Obrona Sokratesa. Wspomnienia o Sokratesie. Uczta*, Warszawa 1967, s. 49. Cyceron pisał, że u Greków: „Przynosiło wstyd młodzieńcom, jeżeli nie mieli kochanków” (*O państwie* IV 3, w: M. T. Cicero, *Pisma filozoficzne*, t. 2, Warszawa 1962, s. 149). Był to dyshonor, który pokazywał brak „cech uprawniających do wejścia w skład wojowników, symbolizowanego przez broń, którą ofiarowywał kochanek po inicjacji”. Przejście inicjacji oznaczało wejście do elity społeczeństwa (G. Cambiano, *Stać się człowiekiem*, s. 121). Por. K. J. Dover, *Homoseksualizm grecki*, s. 226.

⁸⁰ W IV wieku p.n.e. Elejczycy i Beoci wystawiali oddziały wojskowe złożone wyłącznie z kochanków (Ksenofont, *Uczta* VIII 34, w: tenże, *Pisma Sokratyczne*, s. 292; por. przyp. 3 tamże).

⁸¹ C. Hindley, *Xenophon on Male Love*, s. 81–82.

⁸² Ksenofont, *Ustrój lacedemoński* II 13, w: E. C. Marchant (wyd. i tł.), *Xenophon*, s. 147; K. Elian, *Opowiadki rozmaite* III 10, 12, w: tenże, *Opowiadki rozmaite. Listy wieśniaków*, Warszawa 2005, s. 87–88.

⁸³ D. Cohen, *Sexuality, Violence, and the Athenian Law of „Hubris”*, „Greece and Rome”, 2nd Ser., 38 (1991), s. 185.

⁸⁴ Ajschines, *Przeciw Timarchosowi* 19–21, w: tenże, *Mowy*, Warszawa 2004: 53–54. K. J. Dover zwrócił jednak uwagę na dwa fakty: (1) „korzystanie z usług homoseksualnej prostytutki niekoniecznie i nie zawsze było niezgodne z prawem”, oraz (2) męskie prostytutki zasadniczo nie byli Ateńczykami (*Homoseksualizm grecki*, s. 45).

⁸⁵ Tamże, s. 125–126. Jak pisał: „rozróżnienie pomiędzy czynną i bierną rolą w homoseksuali-

Retor Ajschines wspomina o prawach chroniących wolną młodzież przed amarami ze strony dorosłych mężczyzn. Prawo zakazywało np. obcym pod karą śmierci wejścia do gimnazjonu, gdzie ćwiczyli nadzy chłopcy⁸⁶. Ajschines (co prawda w mowie oskarżycielskiej przed sądem) uznał homoseksualizm za haniebną i przeciwną naturze⁸⁷.

Zarówno on, jak i Ksenofont powoływali się na regulacje prawne w tej kwestii (niektóre z nich mieli wprowadzić Solon i Likurg)⁸⁸.

W opinii Griffitha w sprawach dotyczących seksualności Grecy kierowali się bardziej obyczajem, prestiżem i wstydem, niż prawami pisаныmi. Po prostu w jednych regionach Grecji homoseksualizm był zwyczajowo akceptowany, a w innych zwyczajowo potępiany. Upowszechniał się jednak głównie w kręgach elit społecznych⁸⁹. Zdaniem T. K. Hubbarda homoseksualizm istniał w liminalnej sferze pomiędzy pełną akceptacją i odrzuceniem, a więc był „problematyzowany”. Także i on uważa, że w Atenach związki męsko-męskie były akceptowane przez elitę społeczną⁹⁰.

Lengauer akcentował prawne zrównanie zachowań homo- i heteroseksualnych:

Grecy byli doskonale świadomi zjawiska homoseksualizmu w jego wielu odmianach (pederastia była tylko jedną z nich) a, po drugie, wszystkie formy zachowań homoseksualnych wchodzące w zakres erosa i *aphrodisia* (= czynów Afrodyty) były na równi akceptowane ze wszystkimi formami zachowań heteroseksualnych i osądzone wedle tych samych kryteriów⁹¹.

Homoseksualizm u autorów greckich od Platona do Plutarcha

Stosunek Platona do kwestii związków między mężczyznami był ambiwalentny. Być może Platon próbował znaleźć *modus vivendi* między prawami obo-

zmie miało dla nich (= Greków) zasadnicze znaczenie” (s. 87). Także J. N. Bremmer uważa, że dorosły mężczyzna nie mógł przyjąć podczas stosunku z innym mężczyzną pasywnej roli (*Greek Pederasty and modern homosexuality*, s. 11).

⁸⁶ Ajschines, *Przeciw Timarchosowi* 9–12, w: *Mowy*, s. 47–50. Ale w opinii M. Foucault, który również odwoływał się do tych praw: „nic jednakże nie przeszkadza, ani nie zabrania, by młodzieniec był na oczach wszystkich seksualnym partnerem mężczyzny” (*Historia seksualności*, Warszawa 1995, s. 347). Pod tym względem argumenty Foucault pokrywają się z ustaleniami K. J. Dovera (*Homoseksualizm grecki*, s. 198). Bogatą literaturę na ten temat cytuje T. K. Hubbard, *Pindar, Theoxenus, and the Homoerotic Eye*, s. 263, przyp. 24.

⁸⁷ Ajschines, *Przeciw Timarchosowi* 185, w: tenże, *Mowy*, s. 113.

⁸⁸ Tamże, s. 47–51, § 9–14; Ksenofont, *Ustrój lacedemoński* II 14, w: E. C. Marchant (wyd. i tł.), *Xenophon*, s. 149.

⁸⁹ M. Griffith, *Public and Private in Early Greek Institutions of Education*, s. 64, 78.

⁹⁰ T. K. Hubbard, *Popular Presentations of Elite Homosexuality in Classical Athens*, „Arion”, Third Series, 6:1 (1998/99) 72.

⁹¹ W. Lengauer, *Eros among citizens*, s. 75.

wiązującymi w różnych częściach świata greckiego. Pisał, że o ile w Elidzie i wśród Beotów prawo dopuszcza związki homoseksualne, w Jonii są one surowo potępiane, to prawa ateńskie i lacedemońskie nie są w tej kwestii jasne⁹². Podkreślając nieprzewidywalny i szalony charakter miłosnej namiętności, w usta Arystofanesa włożył pochwałę miłości męsko-męskiej, uznając gejów za najwybitniejszych i najbardziej męskich ludzi⁹³, ustami Diotymy przekazał apologię właściwej pederastii (*to orthos paiderastein*)⁹⁴, zaś w usta Pauzaniaśza włożył krytykę pederastii uprawianej w celach zarobkowych czy mającej na względzie chęć zrobienia kariery, a nie w celach wychowawczych, co było jej celem⁹⁵. W *Państwie* ograniczył się do krytyki pederastii, uznając ją „za brak kultury i dobrego smaku”⁹⁶.

Jeszcze bardziej negatywny stosunek do homoseksualizmu miał późny Platon⁹⁷. W *Prawach* odrzucił go jako sprzeczny z naturą. W swoim ostatnim dziele za zgodne z naturą uznał tylko stosunki samców i samic mające na celu prokreację⁹⁸. D. Wender zasugerowała, że taka postawa wobec stosunków męsko-męskich u Platona była rezultatem jego negatywnej postawy wobec wszelkiej cielesności i seksu w ogóle (był on spirytualistą i nigdy się nie ożenił)⁹⁹. Jego negatywna postawa wobec seksu między mężczyznami jest o tyle osobliwa, że sam miał intymne stosunki z mężczyznami¹⁰⁰.

Zdaniem Hindleya u Ksenofonta można znaleźć trzy postawy wobec związków męsko-męskich¹⁰¹: (1) potępienie koncentracji na przyjemności czysto fizycznej (przypadek Kritiasza)¹⁰²; (2) łączącą miłość do ciała partnera z podziwem dla jego umysłu (przypadki Kritobulosa i Hierona)¹⁰³; oraz (3) celibat (zalecenie Sokratesa)¹⁰⁴.

Arystoteles uważał, że stosunki płciowe między mężczyznami stanowią rezultat choroby lub nawyku, i odróżniał skłonności wrodzone od będących rezultatem

⁹² Platon, *Uczta* 182AB.

⁹³ Tamże, 191E–193C.

⁹⁴ Tamże, 211B, H. N. Fowler (wyd. i tł.), *Plato with an English Translation*, vol. 5, Cambridge 1914, s. 204.

⁹⁵ *Uczta* 182D–183C.

⁹⁶ Platon, *Państwo*, t. 1, Warszawa 1958, s. 164, 403BC.

⁹⁷ *Prawa* 636C; 836C; 838E; 841D. Poglądy Platona na homoseksualizm w *Prawach* zanalizowała M. Nussbaum (*Platonic Love and Colorado Law*, s. 1623–1640).

⁹⁸ *Prawa* 840DE.

⁹⁹ D. Wender, *Plato: Misogynist, Paedophile and Feminist*, „Arethusa”, 6 (1973), s. 89.

¹⁰⁰ W. K. C. Guthrie, *Sokrates*, Warszawa 2000, s. 93.

¹⁰¹ C. Hindley, *Xenophon on Male Love*, s. 91.

¹⁰² Por. Ksenofont, *Wspomnienia o Sokratesie* I 2.29–30, s. 34–35.

¹⁰³ Por. Ksenofont, *Uczta* VIII 12–18, s. 286–288.

¹⁰⁴ Ksenofont, *Wspomnienia o Sokratesie* I 3.8, 13, s. 49–50; II 6.22, s. 102–103; *Uczta* VIII 21–22, s. 289.

przyzwyczajenia. Za jedną z przyczyn przyzwyczajenia uznał edukację homoseksualną, którą traktował jako hańbienie chłopców¹⁰⁵. Wspomnił też, że Kreteńcy uważali homoseksualizm za sposób zapobiegania przeludnieniu¹⁰⁶.

Pseudo-Arystoteles tłumaczył homoseksualizm nabyty nieprawidłową, jak na mężczyzn, kobiecą budową ciała, skutkiem której nienaturalnej rozkoszy doświadcza ją w odbycie¹⁰⁷. Należy jednak podkreślić, że obaj autorzy krytycznie ustosunkowali się wyłącznie wobec biernego homoseksualizmu, a nie wobec pederastii¹⁰⁸.

Pseudo-Lukian (ok. II/IV w.) włożył w usta Kallikratidasa pochwałę pederastii, która wygląda na parodię jakiegoś tekstu ascetycznego. Odwołując się do Erosa, pisał: „Jeśli ten duch (*daímonos*) obdarzy nas swą łaską, witamy radośnie rozkosz połączoną z cnotą (*arete*)”¹⁰⁹.

Natomiast podejście Plutarcha do stosunków mężczyzn z chłopcami było ambiwalentne. Z jednej strony pisał, że „pociąg erotyczny i do chłopców, i do kobiet jest jedną i tą samą rzeczą – miłością”¹¹⁰. Z drugiej strony, stosunek homoerotyczny uważał za „nienaturalny” (*aneu chariton*) i pozbawiony łaski (*kacharis*)¹¹¹.

Foucault i inni autorzy współcześni o pederastii i homo(seksualizmie) Greków

M. Foucault pisał, że niechętni wobec związków męsko-męskich Grecy odrzucali stosunki homoseksualne, gdyż uważali, że albo są one dobrowolne (a wówczas tymi, którzy zgodzili się dla zysku przyjąć bierną postawę, gardzono), albo są wynikiem gwałtu (a wtedy w zgwałconym budzą nienawiść)¹¹². „W oczach Gre-

¹⁰⁵ Arystoteles, *Etyka nikomachejska* VII 5, 1148b, w: tenże, *Dziela wszystkie*, Warszawa 1990–2001, t. 5, s. 220. Wg Arystotelesa: „Zniewaga (*hubris*) jest to (...) czynienie lub mówienie komuś takich rzeczy, które przynoszą mu wstyd” (*Retoryka* 1378b, tamże, t. 6, s. 365). O *hubris* mówiono w związku z seksualnym wykorzystaniem mężczyzny, stosunkiem z efebem pozbawionym czułości, oraz gwałtem na kobiecie lub dziecku (J. M. Caldwell, *Religion and Sexual Violence in Late Greco-Roman Antiquity*, Ph. D. Thesis, Syracuse University, 2003, s. 20, 8).

¹⁰⁶ Arystoteles *Polityka* II 7.5, 1272a, w: tenże, *Dziela wszystkie*, t. 6, s. 70.

¹⁰⁷ Arystoteles, *Zagadnienia przyrodnicze* IV 26, 879b–890a, w: tenże, t. 4, s. 532.

¹⁰⁸ K. J. Dover, *Homoseksualizm grecki*, s. 204.

¹⁰⁹ Lukian, *Bogowie miłości* 37, w: tenże, *Dialogi*, t. 3, Wrocław 1966, s. 38; A. M. Harmon (wyd. i tł.), *Lucian with an English Translation*, vol. 8, Cambridge 1967, s. 208.

¹¹⁰ Plutarch, *Dialog o miłości erotycznej* 5, 751D, w: tenże, *Moralia (Wybór)*, t. 1, s. 317.

¹¹¹ Tamże, s. 316; F. C. Babbitt (wyd. i tł.), *Plutarch's Moralia with an English Translation*, vol. 9, s. 320.

¹¹² M. Foucault, *Historia seksualności*, s. 571.

ków negatywu etycznego *par excellence* nie tworzy ani upodobanie do obu płci, ani skłonność do płci własnej, lecz pasywność wobec rozkoszy”¹¹³. Tolerowano natomiast pederastię, gdyż uwodzony chłopiec angażował się w grę z uwodzicielem; ta gra pełniła ważne cele wychowawcze, a więc społeczne. Stawiając rytualny opór kochankowi chłopiec pokazywał, że nie jest kobietą ani niewolnikiem (którzy musieli się podporządkować na zasadzie tzw. prawa naturalnego), ale – choć jeszcze nie jest mężczyzną – staje się nim właśnie dzięki inicjacji w dorosłość, której istotną częścią była pederastia¹¹⁴.

Foucault, Sourvinou-Inwood i H. N. Parker zgadzają się, że seks nie stanowił dla starożytnego Greka takiego problemu, jakim zaczął być później¹¹⁵. Seksualność człowieka nie wzbudzała obaw w związku z czym nie była objęta tyloma tabu, ani nie była wiązana z moralnością, co stało się wraz z nastaniem chrześcijaństwa¹¹⁶. Dla starożytnych Greków i Rzymian większe znaczenie miała opozycja aktywność/pasywność, niż heteroseksualizm/homoseksualizm¹¹⁷. Foucault argumentował, że ponieważ Eros przekracza granice płci, nie jest więc ani hetero-, ani homoseksualny¹¹⁸: „Grecy nie przeciwstawiali, jako dwa radykalnie różnych systemów zachowań, miłości do własnej i do obcej płci. (...) Rozwiążłość obyczajów polegała na nieumiejętności oporu wobec kobiet i chłopców, a nie na tym, że jedne są bardziej rozwiązłe niż inne”¹¹⁹.

Powód, dla którego Grecy w sposób szczególny traktowali pederastię, zdaniem Foucault polegał na braku instytucjonalizacji i znaczącym udziale elementu erotycznego. O ile bowiem małżeństwo jest kontraktem społecznym, zawartym w celu posiadania potomstwa (miłość jest w nim nieistotna), to w związku mężczyzny z chłopcami element erotyczny jest niezbędny, ponieważ „nie ma między nimi instytucjonalnego przymusu”¹²⁰. O ile niewolnicy i żony były w Grecji zawsze dostępne panu domu, gdyż miał nad nimi władzę polityczną, to chcąc zdobyć względy wolnych chłopców z innych rodzin, musiał o nich zabie-

¹¹³ Tamże, s. 225.

¹¹⁴ Tamże, s. 342–347, 355, 579–581. Bierną, podporządkowaną rolę kochanka mógł pełnić albo niedorosły chłopiec, albo pozbawiony prawa niewolnik (C. Reinsberg, *Obyczaje seksualne starożytnych Greków*, s. 125).

¹¹⁵ Foucault, *Historia seksualności*, s. 318–325; C. Sourvinou-Inwood, *Hylas, the Nymphs, Dionysos and Others*, s. 71–72; 253–254; H. N. Parker, *The Myth of the Heterosexual*, s. 314.

¹¹⁶ M. C. Nussbaum, J. Sihvola, *Introduction*, w: ci sami (red.), *The Sleep of Reason: Erotic Experience and Sexual Ethics in Ancient Greece and Rome*, Chicago 2002, s. 7–8.

¹¹⁷ H. N. Parker, *The Myth of the Heterosexual*, s. 314.

¹¹⁸ M. Foucault, *Historia seksualności*, s. 333–334.

¹¹⁹ Tamże, s. 318.

¹²⁰ Tamże, s. 334.

gać i w swych dążeniach się spieszyć, gdyż liminalny okres bycia młodzieńcem trwał krótko¹²¹.

Pederastia pełniła nie tylko rolę wychowawczą, była także sztuką uwodzenia. D. Cohen porównał ją do zalotów mężczyzn do zamężnych kobiet w późniejszej Europie. W obu wypadkach najważniejszą rolę pełniły honor i dyskrecja. Tak chłopca w antycznej Grecji, jak zamężną kobietę w późniejszej Europie hańbiło dopiero publiczne wyjawienie faktu zaangażowania się w intymny związek¹²².

C. Reinsberg uznała pederastię za „jedyną prawdziwą miłość”, w której więź emocjonalna, intelektualna i duchowa były znacznie ważniejsze od kontaktu seksualnego. Preferencje seksualne nie wynikały z osobistych upodobań, „lecz ze społecznych konwencji”, co z kolei było uzależnione „od wieku i statusu społecznego”¹²³. Przykładowo Alkibiades w młodości uwodził mężczyzn, a w późniejszym okresie życia kobiety; pomawiano go też o kazirodztwo¹²⁴.

Reasumując, w Grecji starożytnej pederastia była traktowana jako społecznie akceptowana norma i jeden z kluczowych elementów edukacji do życia społecznego.

¹²¹ T. K. Hubbard nie wspominał wprawdzie o liminalności *eromenosa*, ale wspominał o androgynicznej naturze chłopca, wychowywanego przez kobiety, który wraz z zyskaniem pełnoletniości przechodzi do świata mężczyzn i zaczyna postrzegać świat przez pryzmat tego, co nich najistotniejsze, sławy i reputacji, ale tym niemniej w tym przejściowym okresie jego status jest nieustalony (*Homosexuality in Greece and Rome: A Sourcebook of Basic Documents*, Berkeley 2003, s. 287).

¹²² Por. D. Cohen, *Law, Society, and Homosexuality in Classical Athens*, s. 10, 12.

¹²³ C. Reinsberg, *Obyczaje seksualne starożytnych Greków*, s. 124.

¹²⁴ Autor zachowanej pod imieniem Andokidesa, ale przypisywanej też Fajaksowi *Mowy przeciw Alkibiadesowi* ([IV] 14) zarzuca mu sprowadzanie do domu heter i porwanie żony, która złożyła pozew o rozwód (Andokides, *Mowy*, Kraków 2002, s. 73–74). Bion z Borysthenes (IV–III w. p.n.e.) pisał, że „jako młodzieniec odwoził mężów od żon, a w późniejszym wieku żony od mężów” (Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, s. 243, ks. IV 49). Wg Atenajosa Alkibiades odbywał kazirodcze stosunki z matką, córką i siostrą (*Sofiści przy uczcie XIII*, 220CD, s. 497–499).